

Paweł Stacewicz

ZAGADNIENIE WIEDZY (Pojęcie wiedzy)

Krótkie prowadzenie (quasi-podręcznikowe)

1. Czym jest wiedza?

1a. Należy rozróżnić trzy rodzaje wiedzy: 1) naukową WN (czyli ogół sądów akceptowanych w różnych naukach); 2) potoczną WP (inaczej zdroworozsądkową, podzielaną przez pewną społeczność, ale bez statusu naukowej), c) indywidualną WI (czyli wiedzę konkretnej jednostki).

Dodajmy, że WI może wywodzić się zarówno z WN, jak i z WP.

1b. W ramach WI należy rozróżnić dalej: a) wiedzę teoretyczną (tzw. „wiedzę, że”), czyli wiedzę o faktach i zależnościach między nimi, b) wiedzę praktyczną (tzw. „wiedzę jak”), czyli zespół umiejętności praktycznych i dyspozycji do pewnych działań; niekiedy też wyróżnia się c) wiedzę bezpośrednią, czyli wiedzę jako bezpośrednią znajomość.

1c. W ramach teoretycznej wiedzy WI należy rozróżnić nadto: a) wiedzę w sensie psychologicznym – czyli ogół przekonań/przeświadczeń jednostki, umocowanych w jej pamięci i powiązanych ze sobą siłą „związków psychologicznych”, b) wiedzę w sensie logicznym – czyli ogół zdań (pewnego precyzyjnego języka) uznawanych przez kogoś i powiązanych ze sobą siłą merytorycznych uzasadnień; ideał stanowi tu wiedza sformalizowana (czyli ogół zinterpretowanych formuł pewnego rachunku logicznego).

1d. Zagadnieniem wiedzy zajmują się różne nauki, przede wszystkim zaś: a) epistemologia (inaczej: teoria poznania, dział filozofii), b) metodologia nauk (bada różne typy wiedzy, właściwe różnym naukom), c) psychologia (zajmuje się przede wszystkim wiedzą WI i jej związkami z wiedzą WP).

Najważniejsza nauka o wiedzy, czyli epistemologia, zajmuje się wiedzą w sensie logicznym -- choć z uwagi na aspekt podmiotowy pojęcia wiedzy (ktoś wie..., ktoś uznaje...) dopuszcza się rozważania epistemologiczne dotyczące wiedzy w sensie psychologicznym.

2. Klasyczna definicja wiedzy (indywidualnej)

2a. Klasyczna definicja została sformułowana przez Platona (dialog *Teajtet*). Zgodnie z nią „wiedza to tyle, co prawdziwe i uzasadnione przekonanie”.

A zatem:

X wie, że P tzn. (1) X jest przekonany, co do P, (2) X ma dobre uzasadnienie dla przekonania, że P, (3) P jest prawdziwe.

Warunek (1) to subiektywny warunek wiedzy; warunek (3) jest obiektywny; natomiast warunek (2) należałoby chyba nazwać intersubiektywnym, ale nie obiektywnym (jest to bowiem czyjeś, choć dostępne dla innych, uzasadnienie czyjegoś przekonania, że p).

2b. Z uwagi na to, że pojęcie wiedzy odwołuje się do pojęcia prawdziwości, a nie jest z nim tożsame (prawdziwość „tego, że p” stanowi – według powyższej definicji – warunek konieczny wiedzy „że p”) zagadnienie wiedzy należy odróżnić od zagadnienia prawdziwości. Tym samym: czym innym jest „bycie zdaniem prawdziwym”, a „czym

innym bycie zdaniem uzasadnionym (dla kogoś)". Innymi słowy: prawdziwość zdania może być konsekwencją innych faktów niż jego uzasadnienie.

Wydaje się zatem, że kluczem do zrozumienia/wyklarowania pojęcia wiedzy jest pojęcie uzasadniania.

2c. Definicja klasyczna może być odrzucana jako a) zbyt rozbudowana, lub b) zbyt uboga (w treść).

Sytuacja a) może polegać na chęci usunięcia warunku prawdziwości wiedzy (gdy twierdzi się, że wobec trudności z ustalaniem prawdziwości zdań, być może nieusuwalnych trudności, pozostaje jedynie lepsze lub gorsze uzasadnianie zdań) lub chęci usunięcia warunku uzasadnienia wiedzy (gdy twierdzi się, że uzasadnianie zdanie pokrywa się z ustalaniem jego prawdziwości, i zdanie dobrze uzasadnione to po prostu zdanie rozpoznane jako prawdziwe).

W sytuacji a) przyjmuje się często krótszą definicję wiedzy (nie odwołując się wprost do pojęcia prawdziwości:

X wie, że P tzn. (1) X jest przekonany, co do P, (2) X ma dobre uzasadnienie dla przekonania, że P.

Sytuacja b) wiąże się ze spostrzeżeniem, że mogą istnieć przekonania prawdziwe i uzasadnione, które jednak nie zasługują na miano wiedzy; stąd potrzeba dodać do klasycznej definicji dodatkowy warunek (lub warunki). Wydaje się, że podawane przypadki takich przekonań (w tym słynny przypadek Gettier'a) mają następującą własność: zdanie z jest prawdziwe na mocy innych zdań (lub faktów) niż zdania (lub fakty) podawane jako jego uzasadnienie.

3. Dodatkowe spostrzeżenia

3a. Intuicyjny sposób rozumienia terminu „wiem”

Wydaje się, że zwykłe, codzienne, znaczenie terminu „wiem” zakłada „domniemanie prawdziwości, tego co wiem”. Nawet, gdy jestem przekonany co do P i mam dobre uzasadnienie dla P, a mimo to P okazuje się nieprawdziwe (niezgodne z rzeczywistością albo z pewnymi nadrzędnymi kryteriami prawdziwości), powiem, że „wydawało mi się” lub „mniemałem tylko”.

3b. Prawdziwość jako granica uzasadnień

Nawet jeśli ktoś pragnie usunąć z definicji wiedzy warunek prawdziwości (twierdząc, że stwierdzanie prawdziwości zdań jest ze względów zasadniczych niemożliwe), musi chyba zakładać istnienie granicy coraz lepszych uzasadnień. W przeciwnym razie poszukiwanie coraz lepszych uzasadnień nie miałoby sensu. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby granicę taką, tj. granicę uzasadnień (być może nieosiągalną, lecz istniejącą chociażby w abstrakcji; podobnie jak granice ciągów i funkcji w matematyce), nazwać prawdziwością zdania.

3c. Uzasadnianie przekonań a stwierdzanie ich prawdziwości

Analizując pojęcie prawdziwości zdania Z, nie trzeba chyba brać w rachubę groźnego argumentu sceptyków o nieskończonym regresie tzw. kryteriów prawdziwości. Zdanie bowiem jest prawdziwe albo nie (co najwyżej możemy błędnie rozpoznać je jako prawdziwe lub nieprawdziwe).

Analizując natomiast pojęcie uzasadniania, moim zdaniem, trzeba jednak mieć na uwadze spostrzeżenia sceptyków. Uzasadnić bowiem to nie tyle, co stwierdzić prawdziwość. Wydaje mi się, że dobre uzasadnienie zakłada znajomość poprawności metody uzasadniania i możliwość intersubiektywnego okazania poprawności tej metody. Stąd też trudno jest

uchylić zarzut sceptyków o nieskończonym regresie uzasadnień (np. tak jak uczynił Ajdukiewicz).

A zatem: „wiedza, że P” tym także różniłaby się od „prawdziwości tego p”, że nigdy nie mogłaby zostać ostatecznie uzyskana (między innymi na mocy rozumowania sceptyków).